

Rosyjski eksport gazu rurociągowego do Europy spada do najniższego poziomu od lat 70'



Rosja transportuje również LNG do Europy za pomocą tankowców i jest obecnie drugim co do wielkości dostawcą LNG do Unii Europejskiej po Stanach Zjednoczonych.

Według obliczeń opublikowanych we wtorek przez Reuters i przytoczonych przez portal informacyjny Portfolio, rosyjski eksport gazu rurociągowego do Europy spadnie w 2025 roku o 44 procent, do najniższego poziomu od połowy lat 70. XX wieku. Jest to spowodowane zamknięciem tranzytu przez Ukrainę i dążeniem Unii Europejskiej do wycofania importu rosyjskich paliw kopalnych.

Unia Europejska zamierza całkowicie zaprzestać zakupu rosyjskiego gazu najpóźniej do końca 2027 roku. Bruksela chce zmniejszyć swoją zależność od rosyjskiej energii i przekierować przychody, które są wykorzystywane do finansowania wojny Moskwy na Ukrainie.

Europa była niegdyś najważniejszym źródłem dochodu Rosji ze sprzedaży ropy i gazu. Eksport przez rurociągi zbudowane w czasach radzieckich w latach 60. i 70. osiągnął szczyt w latach 2018-2019, kiedy każdego roku na Zachód płynęło ponad 175-180 miliardów metrów sześciennych gazu.

Przynosiło to Gazpromowi i rosyjskiemu państwu dziesiątki miliardów dolarów przychodów każdego roku.

W 2025 roku Gazprom przesyłał jednak do Europy tylko około 18 miliardów metrów sześciennych gazu ziemnego, wyłącznie przez podmorski rurociąg TurkStream.

Jest to najniższy poziom od lat 70. XX wieku. W 1975 roku Związek Radziecki wyeksportował do Europy 19,3 miliarda metrów sześciennych.

TurkStream pozostaje jedyną rosyjską trasą gazu na rynek europejski po tym, jak Ukraina nie przedłużyła 1 stycznia swojego pięcioletniego kontraktu tranzytowego z Moskwą. Oprócz Turcji, Serbia, Węgry i Słowacja również otrzymują gaz ziemny tym rurociągiem.

Rosja transportuje również LNG do Europy za pomocą tankowców i jest obecnie drugim co do wielkości dostawcą LNG do Unii Europejskiej po Stanach Zjednoczonych.